

MASZYNISTA

ORGAN ZWIĄZKY
ZAW. MASZYNISTÓW
KOLEJOWYCH



PISMO ZAWODOWE, POŚWIĘCONE SPRAWOM MASZYNISTÓW I KOLEJNICTWU

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca. Redakcja i Administracja Warszawa, Chmielna 9 m. 9, tel.: 595-28 i 539-00, Konto czekowe P.K.O. 3585. Cena pojedynczego numeru 25 groszy. Członkowie Związku otrzymują czasopismo bezpłatnie. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Anonimów nie uwzględnia się. Ceny ogłoszeń na ostatniej stronie.

TREŚĆ NUMERU: Po Walnym Zjeździe. — XII-ty Walny Zjazd Delegatów. — Protokół obrad. — Sprawy służbowe: Postulaty Walnego Zjazdu. — Potrącanie 1½% z uposażenia maszynistów. — Życie Związkowe: Wystąpienie i interwencje. — Podziękowania.

PO WALNYM ZJEŹDZIE

Walny Zjazd Delegatów jest w życiu organizacji wydarzeniem domiosłem. Ważne zadania, do których spełnienia powołany jest najwyższy ten organ związkowy zwracają na obrady Zjazdu uwagę wszystkich członków Związku. Rola naszej organizacji i powaga zawodu, który reprezentujemy sprawia, iż decyzjami naszego Zjazdu interesują się żywo władze państwowe, kierownictwo P. K. P., inne związki zawodowe i cała opinia publiczna w kraju i zagranicą.

XII-temu Walnemu Zjazdowi wypadło obradować w okresie wyjątkowo dla związku niepomyślnym. Spiętrzyła się przed nami groźna fala przeciwności i trudności narastających stopniowo i wzmagających się stale na wszystkich polach naszej działalności.

Ubiegły okres był okresem niebywałych dotąd klęsk, które dotykały nas, jako pracowników P. K. P. w dziedzinie uprawnień służbowych i uposażenia. Utraciliśmy wiele praw, zdobytych w ciężkim trudzie po wieloletniej uporczywej walce, dotkliwie obniżenie uposażeń poderwało dotychczasowe podstawy naszego bytu. Kurczył się również nasz stan posiadania na niwie organizacyjnej, ujawnił się znaczny ubytek w ilości członków, malały wpływy kasowe. A równocześnie masowe redukcje powodowały coraz to silniejszy nacisk na świadczenia, którym, z płynnych środków organizacji nie można było na czas podołać.

Opisane co dopiero trudności nie są niczym wyjątkowym w okresie strasznego kryzysu, który przeżywamy. Ten sam mniej więcej los przypada w udziale wszystkim bez wyjątku organizacjom społecznym nie wyłączając Państwa i samorządów; w

podobny sposób cierpią pojedyncze jednostki. Nie tutaj zatem szukać należy źródła trudności największych i najgroźniejszych.

Ponad wszystkie troski wyrosło do rozmiarów zasadniczego problemu zagadnienie kierunku naszej orientacji, naszego stosunku do ruchu zawodowego i do rzeczywistości politycznej w naszym Państwie. Nie bez racji i nie bez uzasadnienia ten właśnie problemat był osią dyskusji na Zjeździe, pochłaniał uwagę delegatów, członków i obserwatorów stronnych.

Przed 5-cioma laty zadokumentowaliśmy zasadnicze nasze przekonania o celach i zadaniach ruchu zawodowego i daliśmy wyraz naszym dążeniom podstawowym nawiązując łączność organizacyjną z klasowym ruchem zawodowym w kraju i z centralą klasowych organizacji pracowników transportowych na terenie międzynarodowym. Obok względów natury ideowej kierowała nami w powzięciu tej decyzji troska o zachowanie niezależności od naszego pracodawcy, o zabezpieczenie sobie swobody ruchów i prawa do uczciwej a niezależnej pracy w imię interesów, którym ma służyć nasz związek.

Rozwój wypadków na terenie ogólnym sprawił, iż opinia większości naszych członków zwróciła się przeciw dalszemu utrzymaniu kontaktu organizacyjnego z klasowym ruchem zawodowym. Kontakt ten był źródłem rozlicznych poważnych utrudnień w pracy związku, stał się powodem niechęci i nieufności wśród tych czynników, które decydują o powodzeniu naszych postulatów i o losie członków. Pod naciskiem czynników zewnętrznych uginają się prze-

konania i charaktery, troska o los osobisty i o interes organizacyjny, oraz materialny związku przemoęła względy zasadnicze i okazała się silniejszą od przekonani.

Walny Zjazd zdecydował wystąpienie z klasowego ruchu zawodowego i zadokumentował ponadto swą dobrą wolę i lojalność wobec osób stojących na czele Państwa i wywierających wpływ decydujący na bieg życia politycznego. Decyzja ta odpowiadająca niewątpliwie woli i przekonaniom większości członków wytycza związkowi nowy kierunek działalności na przyszłość. Będzie ona wykonana skrupulatnie i uczciwie, tak jak uczciwie wykonane były uchwały poprzednich zjazdów, odmienne w swych założeniach i intencjach.

Zjazd postanowił, iż Związek nasz ma być w przyszłości ściśle apolityczny. Wynika stąd szereg doniosłych konsekwencji, nie zmienia to jednak stosunku naszego do tych zagadnień, które dotyczą zakresu naszych uprawnień służbowych i nie zwalnia nas od obowiązku dalszej, równie odważnej i równie uczciwej walki o słuszne nasze prawa i postulaty. Rezygnując z współdziałania w pracy nad urzeczywistnieniem ogólnych ideałów i dążeń świata pracy nie rezygnujemy bynajmniej z obrony praw należnych członkom naszej gałęzi służby i z realizacji celów, którym służyć ma i będzie nadal nasza organizacja zawodowa. Stosunek nasz do tych zagadnień będzie w przyszłości, podobnie jak dotychczas rzeczowy i pod każdym względem uczciwy. Kompromisów z sumieniem naszym zawierać nie mamy zamiaru i to pod żadnym pozorem ani za żadną cenę.

Trudno przewidzieć rozwój wypadków w przyszłości. Chcemy wierzyć i spodziewamy się, że krok, na który zdecydował się Walny Zjazd, był krokiem rozumnym, stanowił jedyną wyścieś z trudnej sytuacji i że przyniesie on upragnione przez wielu wśród nas odprężenie i uspokojenie od wewnątrz i od zewnątrz.

Z powagą, godną sytuacji przystąpił Zjazd do uporządkowania stosunków wewnętrznych, zwłaszcza w dziedzinie świadczeń. Szereg dotkliwych zarządzeń oszczędnościowych ukoronowany został decyzją rozsądną i trafną, aczkolwiek bolesną dla pewnej liczby członków, oczekujących na wypłatę odprawy. Została ona podzielona na dwie połowy, z których jedna podlega wypłacie w dotychczasowym trybie, drugą zaś stanowić będzie wkład do Kasy Pośmiertnej co zapewni rodzinie pracownika war-

tościowe świadczenia w chwili najbardziej krytycznej, zwłaszcza, iż przewidziany został wzrost wartości tych świadczeń w miarę wpływu czasu w progresji bardzo znacznej.

(Wyjątkowe okoliczności wymagają wyjątkowych decyzji, a decyzja, o której mowa jest niewątpliwie aktem dojrzałej rozważki, świadczącej chlubnie o poziomie obrad Zjazdu i o wyrobieniu społecznem delegatów, którzy zrozumieli, iż w okresie powszechnego załamania konjunktury i spadku wszelkich wartości jedne tylko świadczenia dla członków nie mogą ostać się nietknięte i nieuszczerplone, zwłaszcza, iż chodziło nietylko o zaspokojenie tych, którzy już odeszli, lecz także o zapewnienie świadczeń dla tych, którzy odchodzić będą z szeregów naszych po wielu latach, a którzy tymczasem ofiarnością swoją umożliwiają funkcjonowanie aparatu wzajemnej pomocy.

Okoliczności zmusiły nas do nałożenia sobie wędzideł na każdym polu naszej pracy. Zjazd zrozumiał sytuację i starał się obmyśleć środki, umożliwiające przetrwanie, obecnego ciężkiego, oby tylko przejściowego okresu.

Powaga obrad, odwaga przekonań, wysoki poziom dyskusji, ujawnione w jej toku przywiązanie do sztandaru związkowego i poczucie solidarności zawodowej, jednogłośny wyrok potępienia na warchołów i rozbijaczy — wszystko to pozwala żywić otuchę na przyszłość. Siła związkowa, aczkolwiek spętana i skrupowana mocą czynników od nas samych niezależnych, nie została zniweczona. Wierzymy, że przetrwa ona nadal nieuszczerplona i umożliwi nam ostateczne zwycięstwo w walce o nasze prawa i o podstawy naszego bytu.

XII-ty WALNY ZJAZD DELEGATÓW

Bydgoszcz dn. 8 i 9 kwietnia 1934 r.

PRZYGOTOWANIA DO ZJAZDU.

Prace przygotowawcze do obrad XII-tego Walnego Zjazdu Delegatów rozpoczęły się już pod koniec r. 1933 i rozdzielone zostały, według kompetencji pomiędzy wszystkie organy Związku. Prezydium Związku współdziałając z Zarządem Głównym i Główną Komisją Rewizyjną, opracowało porządek obrad i przygotowało materiał sprawozdawczy, ujęty w formę drukowanego sprawozdania, omawiającego wszechstronnie działalność Centrali w okresie od XI-tego Walnego Zjazdu. Zarządy Okręgów i Kół, na wezwanie Prezydium podjęły dyskusję nad treścią wniosków, które opracowane zostały następnie w sposób systematyczny przez Prezydium i stanowiły podstawę prac komisyjnych Zjazdu. Przygotowania techniczne i organizacyjne podzielone zostały pomiędzy Centralę i Zarząd Okręgowy w Bydgoszczy, który zajął się przygotowaniem sali obrad, ustaleniem programu części oficjalnej Zjazdu oraz przyjęciem i umieszczeniem delegatów.

W przeddzień Walnego Zjazdu, t.j. dn. 7 kwietnia 1934 r. obradował w Bydgoszczy Zarząd Główny, który zajął ostateczne stanowisko wobec szeregu ważnych zagadnień, wynikających z treści zgłoszonych na Zjazd wniosków i postulatów.

ZBIÓRKA, POCHÓD I NABOŻENSTWO.

Uczestnicy Zjazdu zebrali się, zgodnie z ustalonym programem, w niedzielę, dnia 8 kwietnia 1934 o g. 9-iej przed dworcem kolejowym w Bydgoszczy i ufornowali się do pochodu przez miasto. Na czele postępowąła orkiestra miejscowego K. P. W., następnie szły delegacje ze sztandarami w liczbie 12, wreszcie Zarząd Główny, delegaci na Zjazd, goście i członkowie miejscowego Koła Z. Z. M. Pochód udał się

do kościoła garnizonowego, gdzie uczestnicy wysłuchali nabożeństwa za dusze zmarłych członków Związku.

NAD GROBEM NIEZNANEGO POWSTAŃCA.

Z kościoła pochód wyruszył na grób Nieznanego Powstańca, gdzie złożono imieniem związku wieniec i

po odegraniu Hymnu Narodowego oddano hołd prochom bojowników o wolność przez jednogłówną, uroczystą ciszę.

Po dokonaniu kilku zdjęć fotograficznych pochód wyruszył w dawnym porządku na salę obrad w domu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej Nr. 13.

Protokół obrad

(w skróceniu)

DZIEŃ 1szy, 8.IV 1934 r.

Obrady zjazdu zagał o godz. 12 min. 15 Prezes Związku kol. Piotr Borkowski, wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy. Następnie Prezes związku stwierdził, iż XII-ty Walny Zjazd Delegatów zwołany i ogłoszony został prawidłowo, zgodnie z wymaganiami statutu, a ponieważ na sali znajduje się 131 delegatów reprezentujących więcej niż 1/3 ogólnej ilości kół miejscowych przeto uchwały Zjazdu będą ważne i posiadać będą moc obowiązującą członków. Mówca wita następnie przybyłych na Zjazd gości w osobach p. p. Wice-Dyrektora K. P. w Toruniu inż. Gürtlera, p. Raczkowskiego, przedstawiciela P. Prezydenta m. Bydgoszczy, inż. Krajewskiego, Nacz. Oddz. Mech. Bydgoszczy oraz pp. adw. W. Zaczyńskiego z Warszawy i T. Aschenbrennera z Krakowa, pozdrawia delegatów i członków.

Po odśpiewaniu pieśni okolicznościowej przez chór „Hasło” odczytano nadesłane p. a. zjazdu depesze z życzeniami, poczem Prezes związku udzielił głosu p. inż. Gürtlerowi, Wice-Prezesowi DOKP. Toruń:

P. inż. Gürtler, upoważniony do reprezentowania na Zjeździe p. Ministra Komunikacji wita Zjazd imie-

niem p. Ministra i Ministerstwa Komunikacji, imieniem Dyrekcji Toruńskiej oraz imieniem własnym. Przemawiając imieniem pracodawcy naszego podkreśla ściśle wiązy łączące pracowników kolejowych z warsztatem ich pracy, że zaś warsztat ten jest własnością Państwa i służy celom ogólnym i gospodarczym przeto jest obowiązkiem pracowników mieć na oku nietylko interes własny ale i dobro ogólne oraz interes państwowy. Dobro Państwa wymaga stworzenia siły odpornej do walki na zewnątrz i do pracy na wewnątrz, siła zaś taka opierać się może tylko na tężyznie moralnej Narodu. Doświadczenia przeszłości i rozsądne rozważenie obecnej sytuacji naszego Państwa nakazuje zwrócić najbaczniejszą uwagę na spoiwość społeczeństwa i na konieczność wyrobienia w obywatelach poczucia obowiązku i współodpowiedzialności za losy kraju. Dzieje nasze dostarczają nam wielu przykładów, jak należy dla dobra ogólnego pracować i walczyć. Przykładem żywym, ucieleśniającym twórczy i właściwy stosunek jednostki do Państwa, symbolem ofiarnej pracy i poświęcenia dla ogółu jest I-szy Marszałek Polski Józef Piłsudski, na cześć którego mówca wznosi okrzyk, podchwycony przez obecnych na sali,

Mówca życzy zjazdowi pomysłnych obrad.

Imieniem p. Prezydenta m. Bydgoszczy wita Zjazd p. Raczkowski, życząc pomysłnych wyników pracy.

Imieniem własnym oraz imieniem Oddziału Mech. w Bydgoszczy przemawia p. inż. Krajewski, przyłączając się w zupełności do słów p. Dyr. inż. Gürtlera i wzywając Zjazd do uwzględnienia w obradach interesów kolejnictwa polskiego.

Adw. Dr. T. Arschenbrenner z Krakowa, przemawiając jako stały, wieloletni obrońca związkowy, poświęca słów kilka pamięci Zmarłych członków związku, których Zjazd uczcił powstaniem i jednogminutowym milczeniem. Powracając do obrad Zjazdu mówca podkreśla, iż niezwykle ciężkie położenie ogólne, a zwłaszcza poważna sytuacja wśród pracowników państwowych postawiła związek w sytuacji trudnej, a wobec tego, Zjazd powziąć musi decyzje o znaczeniu bardzo doniosłym. Sądzi, że najważniejszymi drogowskazem dla prac Zjazdu będzie idea szarmonizowania interesów związku i jego członków z interesami Państwa i nawołuje delegatów do urzeczywistnienia tej idei.

Adw. W. Zaczyński z Warszawy, znany powszechnie wśród członków jako niestrudzony bojownik o prawa i dobre imię członków, związany z organizacją naszą węzłami długoletniej, owocnej współpracy, dziękuje na wstępie za zaproszenie, uważając je za dowód, iż stosunek jego do związku ma charakter głębszy, a nie tylko formalny. Zjazd obraduje w chwili poważnej i stoi wobec szeregu faktów, napozór groźnych i pożałowania godnych. Mówca przestrzega jednak przed bezpodstawnym pesymizmem. Zrąb organizacji jest niezniszczony, związek nie załamał się i zachował nienaruszoną siłę moralną. Zadaniem związku jest walka o słuszne prawa członków, a walka ta jest nie tylko prawem obywateli, lecz i obowiązkiem organizacji, którą delegaci reprezentują, a która w tym właśnie celu została stworzona.

Jako organizacja żywa winien związek stale iść naprzód, doskonalić metody swej pracy i wzmacniać swoje szeregi mimo przeszkód i przeciwności. Odpadają słabi i małoduszni, zato pozostała reszta winna pracować z tem większym poświęceniem i wytrwałością, niezapominając zresztą o interesach ogółu, które z interesami związku nie były nigdy i nie są obecnie w sprzeczności. Mówca wznosi okrzyk na cześć Z. Z. M.

Z kolei przemawiali obecni na Zjeździe przedstawiciele prasy miejscowej, składając Zjeźdowi życzenia owocnych obrad.

Prezes Związku poddaje następnie pod dyskusję i głosowanie proponowany przez Prezydium porządek i regulamin obrad. Porządek obrad zaproponowany został jak następuje:

8.IV 1934.

1. Po wyczerpaniu części oficjalnej;
2. Przyjęcie regulaminu i porządku obrad;
3. Wybór Prezydium Zjazdu i Komisji;

- a) Matki,
- b) Finansowo - Budżetowej,
- c) Organizacyjnej,
- d) Postulatowej;
5. Sprawozdanie Komisji Mandatowej (Matki);
6. Sprawozdanie Prezydium Związku i Głównej Komisji Rewizyjnej.

9.IV 1934.

1. Sprawozdanie Komisji:
 - a) Finansowo - Budżetowej,
 - b) Organizacyjnej,
 - c) Postulatowej;
2. Sprawozdanie Komisji Matki. Wybór Prezydium Związku i Głównej Komisji Rewizyjnej;
3. Zamknięcie Zjazdu.

Regulamin obrad zaproponowano w treści odpowiadającej dosłownie regulaminom stosowanym przez poprzednie Walne Zjazdy.

Po krótkiej dyskusji formalnej Zjazd przyjął proponowany porządek i regulamin obrad, wobec czego przystąpiono do następnego punktu porządku obrad, t. j. do wyboru Prezydium Zjazdu i Komisji.

Do Prezydium Zjazdu wybrano większością głosów: na przewodniczącego — kol. Borkowski, na zastępców przew.: kol. Komorowski (Warszawa) i Herneta (Bydgoszcz), na sekretarza kol. Siadaka (Poznań).

Do Komisji Matki; wybrani zostali kol. kol.: Dąbrowski (Ostrołęka), Chałubiński (Skarżysko), Piątkowski (Wilno), Lubiński (Gniezno), Szachta (Tczew), Tyczka (Tarnowskie Góry), Gnat (Rzeszów), Kałuża (Rozwadów) i Gunderman (Stanisławów).

Do Komisji Finansowo - Budżetowej — kol. kol.: Gruszczynski (Sosnowiec), Wojnarski (Chełm), Walejko (Wołkowysk), Marcinkowski (Leszno), Domiński (Bydgoszcz), Gacka (Rybnik), Kowalczyk (Kraków), Pluta (Radziwiłłów) i Styrski (Stanisławów).

Do Komisji Organizacyjnej — kol. kol.: Krzeszewski (Siedlce), Szymański (Lublin), Dzierżyc (Grodno), Malinowski (Poznań), Brzeski (Bydgoszcz), Fuchs (Katowice), Kmiec (Nowy Sącz), Lewandowski (Stryż) i Skąpski (Stanisławów).

Do Komisji Postulatowej — kol. kol.: Buza (Piotrków), Łapiński (Dęblin), Sawlewicz (Mołodeczno), Wojakowski (Ostrów Wlkp.), Wasielewski (Toruń), Piszczek (Mysłowice), Stasicki (Kraków — Płaszów), Brzozowski (Przemysł) i Stein (Czortków).

Równocześnie Zjazd przyjął do wiadomości skład reprezentacji Sekcji dyspozytorów parowozowni i maszynistów - instruktorów w osobach kol. kol.: Żabicki (okr. warszawski), Gustowski (okr. radomski), Kwiatkowski (okr. wileński), Matuszewski (okr. poznański), Kowalewski (okr. toruński), Demarczyk (okr. katowicki), Latinek (okr. krakowski), Załuski (okr. lwowski) i Gunderman (okr. stanisławowski).

Przewodniczący zarządza przerwę obiadową.

Po przerwie zabiera głos przedstawiciel Komisji Centralnej Klasowych

Związków Zawodowych poseł Zygmunt Żuławski. Przemawia imieniem Związku Stowarzyszeń Zawodowych, do których Z. Z. M. przed pięcioma laty przystąpił i powitany został z radością. Aczkolwiek pięcioletnia współpraca odbywała się stale w atmosferze harmonii, zgody i wzajemnego zrozumienia, to jednak widocznym jest, że węzły łączące Z. Z. M. z klasowym ruchem zawodowym słabną, a w gronie członków i delegatów dyskutowane jest pytanie czy łączność tę należy nadal utrzymać. Wspólna organizacja jednocząca związki zawodowe, stojące na gruncie klasowym ma na celu zjednoczenie sił do wspólnej obrony praw proletariatu. Należy zatem dobrze rozważyć czy zerwanie z ruchem klasowym przysporzy związkowi i jego członkom tych korzyści, których się niektóre jednostki po takim kroku spodziewają.

Mówca przestrzega przed fałszywym ujmowaniem zagadnienia. Nie chodzi o wyzbycie się klasowych poglądów ani nawet o wystąpienie z Centrali klasowych związków, lecz o przesunięcie platformy działalności na stronę rządzącego obozu. Mówca wątpi czy samo zerwanie z Centralną Komisją uchroni Związek od ciósów, które go dotąd spotykały, a wobec wysuwanych na tem tle argumentów stwierdza, iż klasa pracująca nie była nigdy w opozycji do Państwa, które przecież własną pracą i własnymi siłami stworzyła. Walka o słuszne prawa, która jest i była także celem Z. Z. M. może być walką z rządem, a nigdy walką z Państwem. Istotą Państwa i jego właściwym interesem nie jest i nie powinna być władza, biurokracja i czynniki administracyjne, lecz dobro ludzi pracy, którzy w państwie żyją i pracują, utrzymują je i stanowią jego podstawę. Walka o sprawiedliwe prawa dla tych ludzi nie może być wyrazem antypaństwowości; zarzut ten należy odrzucić i walkę toczyć dalej. Walka ta nie jest ani łatwa ani też nie będzie krótkotrwała, wymagała dotąd i wymagać będzie w przyszłości ofiar i poświęceń. Jeżeli członkowie Z. Z. M. czują się tą walką zmęczeni, jeśli jej nadal prowadzić nie mogą — byłby to objaw smutny, zanim jednakże Z. Z. M. zdecyduje się na zerwanie dotychczasowych węzłów łączących go z klasowym ruchem zawodowym rozważyć należy dokładnie i głęboko czy krok podobny przyniesie naprawdę spodziewane korzyści i czy akcja w tym kierunku nie jest oparta na złudzeniach, które mogą pomścić się srogo w przyszłości.

Do Prezydium wpływa wniosek o przesłanie depesz hołdowniczych do P. Prezydenta Rzplitej i p. Marsz. Piłsudskiego. Wniosek uchwalono.

Wobec tego, iż komisja Matka, powołana do weryfikacji mandatów, prac swoich jeszcze nieukończyła — Zjazd postanawia zmienić porządek obrad przesuwając punkt 6, t. j. Sprawozdanie Prezydium Głównej Komisji Rewizyjnej na miejsce wcześniejsze zaś sprawozdanie Komisji Matki odłożyć na dzień następny.

Zabiera głos Przew. Zjazdu kol. **Borkowski**, który oświadcza i imieniem ustępującego Prezydium, iż wyczerpujące sprawozdanie z działalności Prezydium doręczone zostało delegatom na kilkanaście dni przed Walnym Zjazdem w druku, delegaci mieli zatem możliwość zapoznać się dokładnie z jego treścią, a wobec tego uważa ustne uzupełnianie sprawozdania za zbędne.

SPRAWOZDANIE.

Doręczone delegatom sprawozdanie z działalności Prezydium za okres od dnia 1.VIII 1931 do dnia 31.III 1934 stanowi broszurę, objętości 80 stron druku. Omawia ono zwięźle, lecz dokładnie w poszczególnych działach: ogólne tło, polityczne i gospodarcze, na którym rozwijała się działalność Centralnych organów związkowych stosunki w ruchu zawodowym, stosunki administracyjne i gospodarcze na P. K. P., rozwój i przyczyny wydarzeń w dziedzinie praw i obowiązków pracowników kolejowych ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotyczących bezpośrednio służby parowozowej, sprawy organizacyjne z uwzględnieniem dynamiki ruchu członków i stosunków z opozycyjnym związkiem B. B. Z. M. opis i zestawienie działalności administracyjnej Centrali, spis członków, którzy korzystali z pomocy prawnej na koszt Związku, wreszcie kilkadziesiąt tabel, bilansów i zestawień cyfrowych, obrazujących stan majątkowy oraz gospodarkę ogólną i funduszową, tudzież świadczenia dla członków, oraz spis członków, zmarłych w okresie sprawozdawczym.

Sprawozdanie usiłuje powiązać sytuację ogólną z biegiem wydarzeń na terenie ściślejszej działalności Związku, wskazuje jasno właściwe przyczyny klęsk, które dotknęły pracowników państwowych w ubiegłym okresie i stara się wytyczyć podstawy do decyzji co do dalszej działalności i orientacji naszej organizacji na przyszłość.

W części szczególnej sprawozdanie daje obraz usilnej i wyczerpującej działalności centralnych organów związku w okresie ubiegłym, a w sprawozdaniu finansowym dowodzi solidności podstaw majątku związkowego i celowości gospodarki pieniężnej, dzięki której majątek Związku mimo krytycznego położenia ogólnego i mimo wyjątkowego nacisku na świadczenia z tytułu masowych redukcji nie tylko nie został uszczuplony, lecz nadto wykazuje przyrost, dający gwarancję pewności świadczeń dla młodszych kolegów.

**

Dla uzupełnienia treści sprawozdania zabiera głos Wice - Prezes związku kol. **Janus** (Katowice). Omawia przeszkody, jakie napotkał w wykonywaniu swego mandatu, wskutek tego, iż mieszka na prowincji. Słaby swój udział w pracach Prezydium przypisuje częściowo celowej działalności pozostałych członków Prezydium, pozatem apeluje do Zjazdu, aby trudności przez niego wskazane wziął pod uwagę przy wyborze osoby jego

następcy, i miejsca jego zamieszkania.

Wice - Prezes Związku kol. Komorowski: Podkreśla poważne trudności, które stały na przeszkodzie normalnej pracy Prezydium. Piętrzyli się one równocześnie ze wszystkich stron, zarówno z zewnątrz organizacji, jak też i z jej własnych szeregów. Mimo to udało się członkom Prezydium, dzięki uczciwej a sumiennej pracy uzyskać niejedyn sukces, zarówno natury ogólnej, jak też i dotyczący poszczególnych członków.

Sekretarz gen. kol. Siadak: Wytyczną postępowania Prezydium była ścisła lojalność wobec uchwał poprzednich walnych zjazdów. Prezydium było w swej działalności ostrożne, chętnie zrezygnowało nawet ze swych statutowych kompetencji na rzecz Zarządu Głównego, a to w tym celu, aby każdy swój ważniejszy krok uzgodnić z wolą członków. Warunki pracy były nadzwyczaj trudne. Nie wszystkie postulaty ostatniego Zjazdu dały się zrealizować, ma jednak to głębokie przekonanie, że uzyskano wszystko, co tylko w danych warunkach uzyskać się dało. Ubytek członków jest znaczny: jeśli weźmiemy pod uwagę, iż Związek liczył w okresach pomysłności około 9300 członków, obecnie posiada ich tylko 6.500, a były w okresie sprawozdawczym chwile, gdy miał ich tylko 5000 — musimy na objaw ten zwrócić baczną uwagę. Jest to zjawisko stanowczo niekorzystne dla Związku, ale bynajmniej nie katastrofalne. W każdej walce ponosić trzeba ofiary. Cofa się życie gospodarcze, kurczy się ilość pracowników P. K. P., obowiązuje zakaz nowych przyjęć. W tych warunkach ilościan członków organizacji samodzielnej i niezależnej, nie korzystającej z żadnej pomocy, a przeciwnie, narażonej na ataki i prześladowania musi się zmniejszać. Mylnym jest pogląd, jakoby na zmniejszenie ilości członków wpłynęło przystąpienie Związku do I. T. F. i do Związków klasowych, fakt ten nie miał żadnego godnego uwagi znaczenia w tym względzie. Decydowały bynajmniej nie względy natury zasadniczej, lecz niemal wyłącznie względy bardziej praktycznej natury. Działała agitacja, posługująca się najbardziej nieuczciwymi środkami, skutecznie wpływał bezpośredni nacisk organów administracji kolejowej. Członkowie poddawali się temu naciskowi bez należytej siły odporu, a nawet chętnie w złudnej zresztą, nadziei na korzyści osobiste, których oczekiwali po zdradzie własnych szeregów zawodowych. Brak było powstającego hartu ducha i zdecydowanej siły odporu, a zły przykład działał zaraźliwie na otoczenie. Mimo wszystkie straty, jednakże Związek nie zachwiał się ani w swojej postawie ani w zwartości swoich szeregów, cieszy się powagą i szacunkiem nawet wśród przeciwników i dlatego mówca z otuchą patrzy w przyszłość, wierząc, iż obecny okres przemianie i że nadejdą czasy, w których maszyniści zdobędą należne sobie prawa. Jeśli chodzi o wiszącą na porządku dnia sprawę przynależności związku

do ruchu klasowego — to wynikała ona z wyraźnej uchwały Walnego Zjazdu, a nie posiadała w sobie niczego, coby sprzeczne było z obowiązkami lojalnych i prawych obywateli państwa. Jednocześnie wszystkich sił klasy pracującej do walki i sprawiedliwość społeczną jest i pozostało koniecznym, dlatego rozważyć należy dokładnie i sumiennie czy zerwanie węzłów łączących nas z klasowym ruchem zawodowym, węzłów, które zawiązaliśmy dobrowolnie i we własnym naszym interesie, przyniesie te właśnie korzyści, których się spodziewają zwolennicy tego kroku. Mówca podkreśla zatem konieczność należytego przedyskutowania i gruntownego wyjaśnienia wszystkich zagadnień stanowiących przedmiot obrad tak, aby nie było żadnych wątpliwości, a wskutek tego także i powodów do niezadowolenia.

Skarbnik Związku kol. Lisiewicz: Okres sprawozdawczy był wyjątkowo niepomyślny dla Związku w dziedzinie finansowej. Masowa redukcja stwarzała nieprzewidziany, a silny nacisk na wypłatę świadczeń, równocześnie zaś kurczyły się wpływy wskutek ubytku członków.

Mimo to, Prezydium starało się utrzymać wydatki w ramach budżetu i kierowało się tak dalece zasadą oszczędności, iż w okresie lat 1931 — 1934 oszczędziło w stosunku do kredytów budżetowych z górą 178.000 złotych. Wpływy na rzecz funduszu odpraw emerytalnych nie wystarczały na normalne pokrywanie zwiększonych bardzo znacznie wydatków. Objaw dotykał jednak tylko i wyłącznie płynności zasobów funduszu, które nie mogły być uruchomione bez częściowej likwidacji nieruchomości majątku związkowego. Prezydium nie mogło majątku tego sprzedawać, nie mając do tego upoważnienia od Walnego Zjazdu. Podkreślić należy z naciskiem, że bilans funduszu odpraw jest czynny i to na kwotę wysoką, sięgającą około pół miliona złotych. Rozsiewane przez wrogów naszych pogłoski o rzekomem bankructwie Związku są zatem złośliwym kłamstwem, a trudności z wypłatą świadczeń mają swe źródło przede wszystkim w zmniejszonych wpływach bieżących, następnie w dążności do zabezpieczenia świadczeń dla młodszych kolegów, a wreszcie w fakcie, iż kalkulacja Kasy Odpraw, oparta była o stosunki istniejące w r. 1926 i 1927, dziś znacznie zmienione. Gospodarka Prezydium musiała uwzględnić wszystkie te okoliczności, a jeśli zdołało ono utrzymać podstawy majątku związkowego nietknięte i nieuszczerplone — to mogło uzyskać ten rezultat jedynie dzięki uczciwej i oszczędnej działalności, kierowanej troską o los Związku jako całości i o interes wszystkich członków, nie tylko zaś tych, którzy już opuścili nasze szeregi.

Imieniem Głównej Komisji Rewizyjnej, składa sprawozdanie jej przewodniczący kol. **Wierzbicki** (Gdynia); Komisja kontrolowała gospodarkę Prezydium wszechstronnie zarówno pod względem formalnym, jak

też i pod względem rzeczowym. Kontrola odbywała się zarówno w terminach normalnych 4 razy do roku przed każdym posiedzeniem Zarządu Głównego, jak też i w terminach nieprzewidzianych, znienacka, bez uprzedniego zawiadomienia Prezydium. Mówca powołuje się na treść sprawozdania finansowego Prezydium, które oparte jest na bilansach sprawdzonych i podpisanych przez Główną Komisję Rewizyjną. Komisja stwierdza, iż gospodarka Prezydium była prawidłowa i że nie ma podstaw do podnoszenia co do niej jakichkolwiek zarzutów. Pozatem gospodarka ta była w granicach możliwości jaknajbardziej oszczędna. Poważną pozycję w budżecie stanowią świadczenia, tych jednakże nie można było zmniejszyć bez zgody Walnego Zjazdu.

Mówca odczytuje, na żądanie delegatów protokół ostatniej rewizji, obejmującej okres od 1.I do 31.III.1934 roku, oświadcza gotowość udzielenia wszelkich żądanych wyjaśnień i stawia imieniem Komisji wnioski o udzielenie Prezydium absolutorjum z gospodarki majątkiem związkowym.

Członek Głównej Komisji Rewizyjnej kol. **Witkowski**: uzupełnia sprawozdanie Komisji szczegółowymi wyjaśnieniami co do stanu funduszu odpraw emerytalnych oraz płatności świadczeń. Przychyla się wniosku o udzielenie Prezydium absolutorjum i wyraża mu uznanie za owocną i uczciwą działalność.

Przewodniczący otwiera dyskusję nad sprawozdaniem.

Kol. **Lisowski** (Kraków) oświadcza się za wystąpieniem z Międzynarodowej organizacji transportowców i ze Związku Stowarzyszeń Zawodowych. Osobiście nic nie ma przeciwko tym organizacjom. Sądzi jednak, że przystąpienie do nich stało się powodem rozłamu i ubytku członków. Nie widzi potrzeby łączenia się z klasą pracującą albowiem praca maszynisty posiada swoje zupełnie odrębne cechy, które nie pozwalają na porównanie z pracami innego rodzaju. Także i potrzeby oraz wymagania maszynisty są inne. Wobec tego domaga się wystąpienia z I. T. F. i Z. S. Z. zgodnie z aktualnymi wskazaniami życia, albowiem utrzymanie dotychczasowego kierunku zrujnowałaby organizację. Uważa, że Związek powinien być w przyszłości ściśle i wyłącznie fachowy.

Kol. **Darnowski** (Kutno) sądzi, iż ubytek członków jest wynikiem winy Prezydium Związku, domaga się skrócenia kadencji Prezydium do 1 roku oraz obniżenia wkładek członkowskich.

Kol. **Dominiński** (Bydgoszcz) — maszyniści ponieśli dotkliwie straty w zakresie swoich uprawnień i uposażenia. Przynależność do I. T. F. nie zdołała ich od tych strat uchronić okazała się zatem zbędną i bezproduktywną. Uważa, iż strajk protestacyjny z r. 1932 zaszkodził organizacji. Na rozwój wypadków w przyszłości zapatruje się pesymistycznie, wróżąc dalszy odpływ członków, zwłaszcza młodszych. Sądzi, iż należałoby dołożyć starań celem połą-

czenia 2 istniejących związków maszynistów. Oświadcza się za obniżeniem składki członkowskiej i za sprzedażą nieruchomości, stanowiących martwy kapitał, celem spłacenia zaległych odpraw emer. W konkluzji domaga się wystąpienia z I. T. F. i Z. S. Z.

Kol. **Styrski** (Stanisławów) uważa, iż Związek winien podporządkować się aktualnym wskazaniom życia. Ubolewa nad rozbięciem maszynistów pomiędzy kilka organizacji. Jest przeciwny sprzedawaniu nieruchomości. Obecne wydatki administracyjne uważa za zbyt wysokie.

Kol. **Brzeski** (Bydgoszcz) ubolewa, że na Zjeździe fachowej organizacji maszynistów nie mówi się o sprawach zawodowych, lecz o polityce. Przystąpienie do I. T. F. okazało się, zdaniem mówcy, dla Związku ujemnym. Niewielki stosunkowo ubytek członków jest wynikiem ich niewyrobienia organizacyjnego. Dla dobra organizacji należy utrzymać kontakt z maszynistami innych krajów, ale tylko poza I. T. F. Uważa, iż oszczędności uzyskane przez Prezydium w wydatkach administracyjnych są za małe.

Kol. **Buza** (Piotrków)—przed Zjazdem stoi zadanie bardzo trudne, musi on bowiem wskazać Związkowi kierunek działalności i podstawy orientacji na przyszłość. Zadanie swoje spełniać może należycie tylko organizacja silna i skonsolidowana wewnątrz. Wśród maszynistów nastąpił rozłam, ale stało się to nie ze względów ideowych, lecz w imię osobistych i doraźnych korzyści tych jednostek, które były sprawcami rozłamu. Przynależność do I. T. F. nie stoi na przeszkodzie patriotyzmowi. Jest pewny, że na wypadek grożącego niebezpieczeństwa wszyscy maszyniści staną w obronie Ojczyzny bez względu na przynależność związkową i stanowisko w sprawach zawodowych. Łączność z klasą pracującą jest konieczną i ma na celu jedynie realizację słusznych żądań świata pracy, do którego ma-

szyniści chcą czy niechcą, należą. Wzywa delegatów do rozsądku i rozważli, wyraża uznanie dla dotychczasowego Prezydium i oświadcza się za utrzymaniem nieskazitelnych zasad orientacji zawodowej.

Kol. **Gruszczński** (Sosnowiec) uważa, iż dyskusja odbywa się w atmosferze niezdrowej. Dziwi się delegatom, którzy niedawno temu z entuzjazmem opowiadali się za łącznością organizacyjną z klasą pracującą, a obecnie zahypnotyzowani są myślą o wystąpieniu, nie mogąc zresztą myśli tej uzasadnić żadnym rozumnym argumentem. Ciosy, które nas dotknęły nie wyczerpują jeszcze wszystkich wiszących nad nami gróźb, konieczną jest zatem dalsza walka, której ani na chwilę zaniechać nie można. Trudności organizacyjne są skutkiem chwiejności organizacyjnej członków, którzy nie mają odwagi wytrwać przy swoich poglądach. Związek powinien kroczyć nadal dotychczasową drogą i trwać mocno przy swej ideologii. Nie jest prawdą, iż szkodzi to organizacji, przeciwnie, Związek cieszy się, dzięki swej niezależności i odwadze swoich przekonani jaknajlepszą opinią. Wkładowi należy potrząść z wolnej ręki, stanowi to bowiem dowód siły i wyrobienia organizacyjnego i może mieć tylko dobre rezultaty, pomimo chwilowych trudności. Akcja protestacyjna z r. 1932 była w swym założeniu odruchem zdrowym, a właściwego skutku nie odniosła dlatego, iż członkowie nie poparli jej należycie i złamali solidarność. Mówca nawołuje do krytycyzmu, do otrząśnięcia się z fałszywych sugestii i do odwagi w przekonaniach i decyzjach. Łączność międzynarodowa jest wyrazem potrzeby, która objawia się w każdej niemal dziedzinie życia. Różne też istnieją organizacje międzynarodowe, a tylko międzynarodowa łączność klasy pracującej jest źle widziana. Przy powzięciu decyzji należy odrzucić względy uboczne i interesy osobiste, a kierować się wyłącznie dobrem organizacji.

Kol. **Hernet** (Bydgoszcz) uważa, że źródłem rozkwitu naszej organizacji w przeszłości była jej ścisła neutralność i apolityczność. Obecnie nastąpiły rozłamy i wre walka w naszych szeregach. Jest to wynikiem uchwał poprzednich Zjazdów. Sądzi, iż daje wyraz przekonaniu co najmniej połowy delegatów, uważając, iż należy powrócić do pierwotnego, ściśle apolitycznego stanowiska. Podkreśla, iż, bez względu na treść uchwały, która zapadnie, członkowie muszą się jej podporządkować.

Kol. **Makowski** (W-wa Główna) uważa, iż trudności organizacyjne mają swe źródło w systemie inkasa wkładek z wolnej ręki; to jest powodem spadku wpływów i trudności płatniczych. Nie można poczytać za winę Prezydium, iż lokowało fundusze w nieruchomościach, albowiem trudno było przed kilkoma laty przewidzieć obecną sytuację. Oświadcza się za apolitycznością Związku.

Kol. **Głogowski** (Toruń) — za przystąpienie do I. T. F. i Z. S. Z. nie

Od Redakcji

Niniejszy numer „Maszynisty“ ukazuje się jako numer zbiorowy z oznaczeniem Nr. 3 — 5 i z datą 1 maja 1934 r. Przerwa w wydawnictwie spowodowana została pracami związanymi z XII-tym Walnym Zjazdem Delegatów. W przyszłości „Maszynista“ wychodzić będzie raz w miesiącu, każdego 1-szego, nie zaś jak dotąd 15.

Wraz z niniejszym numerem „Maszynisty“ otrzymują czytelnicy 2 kolejne numery „Techniki Parowozowej“ t. j. numer 3, za miesiąc marzec i Nr. 4, za miesiąc kwiecień 1934 r. O sposobie wydawania „Techniki Parowozowej“ w przyszłości zawiadomimy członków w następnym numerze „Maszynisty“.

Redakcja prosi P. T. Czytelników aby uważali wyjaśnienie powyższe za odpowiedź na liczne pisemne zapytania nadesłane jej w związku z przerwą w wydawnictwie.

jest odpowiedzialne Prezydium, albowiem wykonało ono tylko uchwałę Walnego Zjazdu. Przynależność do tych organizacji nie stoi zupełnie na przeszkodzie pielęgnowaniu polskości i godnemu spełnianiu obowiązków obywatelskich. Mówca zapytuje delegatów skąd mają pewność, że przez wystąpienie z I. T. F. odzyskają utracone uprawnienia i zdobędą dawniejszy poziom uposażenia? Zaległości finansowe są prostym skutkiem kryzysu, który nietylko nas dotyka, a ubytek członków ma swą przyczynę właśnie w braku wyrobienia organizacyjnego wśród członków. Protest z r. 1932 był próbą dojrzałości organizacyjnej, niestety próba nieudana. Uważa, iż Prezydium miało w okresie sprawozdawczym pracę nad wyraz ciężką i że wywiązało się godnie ze swoich obowiązków.

Wobec tego, iż w dyskusji wypowiedziało się już 10-ciu mówców, Prezydium Zjazdu zarządza, zgodnie z regulaminem wybór mówców generalnych. Ponieważ osiłą dyskusji jest sprawa przynależności do I. T. F. i Z. S. Z. przeto mówcy zapisani do głosu dzielą się na zwolenników i przeciwników tej przynależności. Mówcą generalnym za wystąpieniem obrany został kol. Kowalczyk, przeciwnik — kol. Szymański.

Kol. Kowalczyk (Kraków) oświadcza się za wystąpieniem z I. T. F. ze względu na powstające z tego powodu trudności w stosunkach z organami administracji kolejowej. Także i względem praktyczne związane z ubytkiem członków, którzy opuszczają nasze szeregi powodowani chęcią poprawienia sobie w ten sposób swego osobistego losu przemawiają za wystąpieniem. Członkowie nie dorosli jeszcze do tego aby zachować postawę pewną i niezachwianą wobec nacisku z zewnątrz i podszepców czynników wrogich naszej organizacji. Stawia wobec tego wniosek o wystąpieniu z I. T. F. i Z. S. Z. Oświadcza się za spieniężeniem nieruchomości celem pokrycia zaległych odpraw emer.

Kol. Szymański. Chwila obecna jest szczególnie ważna i wymaga decyzji rozważnych i przemyślanych. Klasa pracująca ma istotną potrzebę i niezaprzeczone prawo zrzeszania się dla obrony wspólnych swoich praw i słusznych postulatów. Ludzie pracy są sobie równi, a wspólnota ich interesów nie da się przekreślić żadnym frazesem. Stawia wniosek o zachowanie dotychczasowej orientacji i dotychczasowego kierunku. Ubytek członków jest w olbrzymim procencie ubytkiem naturalnym. Sądzi, iż lepiej będzie jeśli w szeregach Związku pozostanie mniejsza liczba członków zwartych organizacyjnie, wyrobionych i niezachwianych w przekonaniach, niż gdyby Związek miał utrzymywać członków pod swoim sztandarem za cenę zmiany dotychczasowej słusznej ideologii.

Przewodniczący udziela głosu pos. Żuławskiemu. Mówca zaznacza, iż nie ma zamiaru wpływać na treść uchwały Zjazdu ani też namawiać zwolenników wystąpienia z Z. S. Z. do zmiany poglądów. Ma jednak

obowiązek oświadczyć się na niektóre poglądy i zarzuty, podniesione w toku dyskusji. Wolno Zjazdowi wystąpić ze Związków Klasowych ale nie wolno nikomu występować z nieuzasadnionymi zarzutami i obzierać klasę pracującą obelgami. Łączność interesów klasy pracującej jest faktem niezaprzeczonym i nie wymaga niczyjej aprobaty ani uznania. Także maszyniści do tej klasy należą i należeć będą, niezależnie od tego jaka będzie treść uchwały Zjazdu. Co więcej, łączność ta znalazła potwierdzenie w dziejach Z. Z. M. Mówca przypomina pamiętny strajk z r. 1923, poparty zwycięsko w chwili załamania i klęski właśnie przez tych, zorganizowanych klasowo, robotników, od których obecny Zjazd odwraca się z taką niechęcią.

Należy unikać sprzecznych poglądów: nie można twierdzić, iż opozycja składa się z elementów bezwarściowych, a równocześnie nawoły-

wać do nawiązania z nią łączności. Nadzieje na możliwość utrzymania bezpartyjnego charakteru Związku są, zdaniem mówcy, złudzeniem. Tak samo jak łudzą się ci, którzy spodziewają się jakichś korzyści po wystąpieniu ze Związków Klasowych. Walka klasy pracującej o zniszczenie jej dążeń i ideałów ustać nie może i nie ustanie bez względu na to, czy maszyniści wezmą w niej udział czy też opuszczą wspólne szeregi. Tylko zwycięstwo w tej walce może przynieść poprawę bytu i zdobycie praw ludziom pracy i przewyciężenie obecnej klęski gospodarczej.

Stwierdziwszy zakończenie dyskusji, Przewodniczący Zjazdu poddaje pod głosowanie wniosek o udzielenie absolutorjum dla Prezydium Związku. Absolutorjum uchwalono jednomyślnie. Na tem obrady przerwano, odznaczając je do dnia następnego.

(D. c. n.)

SPRAWY SŁUŻBOWE

POSTULATY WALNEGO ZJAZDU

Na wezwanie Prezydium zgłosiły Koła miejscowe w oparciu o uchwały Walnych Zebrań szereg wniosków w sprawach dotychczasowych warunków pracy i wynagrodzenia. Wnioski te opracowane zostały przez Prezydium Związku systematycznie i po wyłączeniu propozycji identycznych lub wykluczających się wzajemnie, poddane zostały pod obrady Komisji Postulatowej Zjazdu. Wnioski Komisji postulatowej zostały z kolei uchwalone przez plenum Zjazdu i stanowią będą program działalności Związku w sprawach postulatowych w obecnym okresie.

Zasadnicze stanowisko Zjazdu wobec dokonanych ostatnio obniżek uposażenia i wobec uszczuplenia uprawnień pragmatycznych i emerytalnych pracowników P. K. P. ujęte zostało w specjalnej rezolucji, która podana zostanie do wiadomości członków w treści protokołu Walnego Zjazdu. Na tem miejscu podajemy w skróceniu zasadniczą treść uchwalonych przez Zjazd wniosków postulatowych uporządkowanych systematycznie według dziedzin, których dotyczą:
Zjazd domaga się:

W DZIEDZINIE PRAW I OBOWIĄZKÓW SŁUŻBOWYCH

1) Wycofania obecnych przepisów pragmatycznych i wydania pragmatyki w drodze ustawodawczej w redakcji opracowanej przez Z. Z. M. i Z. Z. K.

2) Utrzymania listy starszeństwa, wydania jej w formie urzędowej publikacji, objęcia nią wszystkich bez wyjątku pracowników, udzielania awansów i etatów, tudzież przydziału pociągów ściśle według kolejności starszeństwa i zaniechania protekcji za przynależność do pewnych związków oraz za zasługi nie mające nic wspólnego ze służbą kolejową.

3) Utrzymania komisji kwalifika-

cyjnych i powoływania do ich składu przedstawicieli pracowników.

4) Zniesienia § 84 i 85 pragmatyki jako dających pole do nadużyć, szyskan i zemsty osobistej, na czas, zaś dopóki paragrafy te obowiązywać będą — żąda podawania powodów zwolnienia, aby pracownikowi dać możliwość obrony przed niesłusznymi zarzutami.

5) Zniesienia odszkodowań za uszkodzenie taboru wskutek wypadków ruchowych.

6) Przywrócenia dawniej posiadanych grup zdegradowanym za wypadki ruchowe.

7) Umieszczenia zdegradowanych na pierwszych miejscach listy starszeństwa w niższej grupie uposażenia.

8) Zmiany tytułu „pomocnik masz. I kl.” na tytuł „zastępca maszynisty”, albowiem dotychczasowa nazwa nie odpowiada charakterowi służby tych pracowników.

9) Uruchomienia awansów w jak-najszerzej mierze z wykorzystaniem wszystkich miejsc opróżnionych przez zmarłych i zemerytowanych i z uwzględnieniem w pierwszej linii tych wszystkich, którzy bez własnej winy, mimo posiadanych kwalifikacji należnych im awansów uzyskać nie mogli, tudzież tych, którzy w związku z nowymi przepisami uposażeniowymi i emerytalnymi ponoszą stratę w podstawie wymiaru zaopatrzenia emerytalnych.

10) Uzgodnienia z personelem terminów urlopu wypoczynkowego nie zaś narzucania tych terminów bez względu na stosunki osobiste lub rodzinne.

11) Zatrudniania pracowników zdyskwalifikowanych ze względów zdrowotnych na innych stanowiskach bez obniżania grupy uposażenia.

12) Mianowania na etat kandydatów natychmiast po złożeniu egzaminu.

W DZIEDZINIE UPOSAŻENIA:

1) Przywrócenia dawnego poziomu uposażeń i automatycznego posuwania w szczeblach.

2) Wypłacenia 2/3 zaległej różnicy dodatku mieszkaniowego za rok 1928.

3) Przyznania dodatków miejscowych dla miejscowości o wysokich kosztach utrzymania, szczególnie dla okręgów przemysłowych (Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Tczew).

4) Włączenia zasiłku wyrównawczego do poborów stałych i do podstawy wymiaru zaopatrzeń emerytalnych.

5) Zredukowania wysokości sum zadeklarowanych na zakupno „Pozyczki Narodowej” do poziomu odpowiadającego redukcji uposażeń.

6) Przyznania wyższych grup uposażenia pracownikom pełniącym służbę na wyższych stanowiskach, a w szczególności pomocnikom maszynistów pełniącym służbę kierowników parowozów.

7) Zaszeregowania kandydatów na maszynistów przy pierwszym mianowaniu na etat do XI nie zaś do XII grupy uposażenia.

W DZIEDZINIE UPRAWNIEN EMERYTALNYCH:

1) Wycofania obowiązujących przepisów emerytalnych i wprowadzenia drogą ustawodawczą przepisów w redakcji opracowanej przez związek zawodowy prac. kol.

2) Pełnego i bezwarunkowego zachowania uprawnień nabytych na podstawie poprzednich przepisów emerytalnych.

3) Zaliczania półtorakrotnie czasu służby na parowozie bez opłaty.

4) Przyznania uprawnień emerytalnych kontraktowym pracownikom parowozowym i zaliczania poprzednich okresów służby kontraktowej do wysługi emerytalnej bez opłaty.

W DZIEDZINIE PRZEPISÓW O CZASIE PRACY.

1) Odrzucenia ujawnionego w roku 1933 projektu pogorszenia przepisów o czasie pracy.

2) Wprowadzenia 6-cio godzinnego czasu pracy w służbie przy pociągach pośpiesznych i osobowych.

3) Stanowczego zakazu gwałcenia przepisów o czasie pracy przez administrację kolejową, i wywierania presji służbowej na maszynistów aby godzili się na przekraczanie norm przepisowych, tudzież pociągania winnych do odpowiedzialności służbowej.

4) Ustalenia maksymalnej normy pracy w porze nocnej na 2 noce z rzędu.

5) Zaliczania do turnusu pełnego rzeczywistego czasu zużytego na przyjęcie i zdanie parowozu.

W DZIEDZINIE DODATKÓW SŁUŻBOWYCH I ŚWIADCZEŃ UPOSAŻENIOWYCH.

1. zniesienia wagonowo - strefowego na kolejach wąskotorowych i wprowadzenia godzinowo-kilometrowego według zasad stosowanych na kol. normalnotorowych;

2. podwyższenia stawek godzinowego na liniach górzystych z uwagi na mały w stosunku do czasu jazdy przebieg kilometrów;

3. podwyższenia stawek godzinowego za godziny nadliczbowe o 50% i wprowadzenia premji przebiegowej za nadliczbowe kilometry;

4. podwyższenia stawek godzinowego na przetoku;

5. liczenia 1 godziny przetaczania za 15 km. przebiegu, nie zaś, jak dotąd za 5 km.;

6. kwitowania całego rzeczywistego czasu przetaczania pociągiem od parowozu nie zaś, jak dotąd tylko czasu powyżej 15 minut;

7. Zaliczania do wymiaru godzinowego całego rzeczywistego czasu zużytego na przyjęcie i zdanie parowozu i zaniechania stosowania maksymalnych norm teoretycznych niezgodnych z rzeczywistością;

8. zapewnienia dzieciom pracowników państwowych bezpłatnego umieszczenia w szkołach średnich publicznych oraz zwrotu opłat szkolnych za dzieci, które w szkołach państwowych umieszczone być nie mogą;

9. przyznania drużynom parowozowym prawa do poboru płaszczy mundurowych;

10. polepszenia gatunku sukna mundurowego i szycia ubrań na miarę lub wydawania zamiast mundurów sukna mundurowego wraz z dodatkami;

11. polepszenia jakości ubrań ochronnych;

12. wydawania czapek zimowych;

13. polepszenia gatunku kozuchów i butów filcowych i obniżenia ich ceny;

14. wydawania pomocnikom masz. I kl., pełniącym służbę w charakterze kierowników par. mundurów z sukna lepszego gatunku na równi z maszynistami;

15. wydawania umundurowania w przepisanych terminach;

16. podwyższenie ilości biletów wolnej jazdy dla członków rodziny pracownika;

17. przyznania pom. masz. I kl. prawa do ulg przejazdowych w klasie II-giej;

18. przyznania ulg przejazdowych oraz prawa do pomocy lekarskiej dzieciom pracowników i emerytów bez względu na wiek oraz rodzicom pracownika, o ile są na na jego wyłącznym utrzymaniu;

19. usprawnienia pomocy lekarskiej lub przyznania prawa swobodnego wyboru lekarza oraz zniesienia ograniczeń w zapisywaniu środków leczniczych na koszt P. K. P.;

20. pokrywania pełnych kosztów leczenia pracownika i jego rodziny w szpitalu przez P. K. P.

W RÓŻNYCH SPRAWACH:

1. obniżenia czynszu za mieszkania kolejowe;

2. przeprowadzania perijodycznych

badan lekarskich co 5 lat, a nie jak dotąd co 2 lata, stosowania badan praktycznych na linii i przyznawania dodatków do zaopatrzenia emerytalnych w razie przedwczesnego zniszczenia zdrowia;

3. uproszczenia systemu marszrut;

4. powoływania przedstawicieli związku do układania turnusów służbowych;

5. zatrudnienia na parowozie w charakterze pomocników masz. wyłącznie kandydatów - rzemieślników;

6. przydzielania trzeciaków na parowozy w pociągach pasażerskich i towarowych — tranzytowych na przebiegach ponad 100 km.;

8. podwyższenie normy opałowej na pociągach podmiejskich i na parowozach starych seryj (Od2, T12, Pp2 i t. p.); ;

9. wprowadzenia 2 tylko norm rozchodu paliwa: letniej i zimowej;

10. anulowania przepałów spowodowanych zaspami śnieżnymi w okresach zimowych;

12. podwyższenia normy rozchodu smarów i zaniechania potrąceń za przesmary;

13. przyznania premji za wyrównanie opóźnień;

14. należytego zabezpieczenia tarczami ostrzegawczymi wszystkich semaforów;

15. powierzenia odczepiania i doczepiania parowozów tudzież nabierania wody na stacjach zwrotnych pracownikom stacijnym;

16. należytego oświetlenia stacji przystanków i wskaźników, tudzież stosowania do oświetlenia armatury parowozu światła karbidowego lub parafinowego zamiast dotychczasowego naftowego;

17. zapotrzebienia parowozów otwartych w ścianki ochronne na zimę;

18. należytego układania planu powczeń perijodycznych tak, aby przedstawiciele różnych gałęzi służby nie wykładali tych samych przedmiotów i aby personel nie był zmuszony tracić obowiązkowo czas na dwukrotne słuchanie tych samych wykładów;

19. zniesienia okresowych egzaminów sprawdzających.

W DZIEDZINIE POSTULATÓW DYSPOZYTORÓW PAROWOZOWNI I MASZYNISTÓW - INSTRUKTORÓW:

1. zaszeregowania dyspozytorów parowozowni maszynistów - instruktorów do VII-mej grupy uposażenia;

2. przyznania dyspozytorom i instruktorom pełnego umundurowania;

3. ścisłego przestrzegania przepisów o czasie pracy w służbie dyspozytorów parowozowni;

4. przyznania dyspozytorom udziału w premji za bieżącą naprawę parowozów;

5. podwyższenia udziału dyspozytorów w premji węglowej do 15 punktów.

W SPRAWIE POTRĄCANIA 1½% Z UPOSAŻENIA MASZYNISTÓW

W związku z przysługującym pracownikom parowozowym prawem do zaliczenia służby parowozowej w wymiarze 1 rok za 14 miesięcy — Ministerstwo Komunikacji, postanowiło potrącać z zasiłku wyrównawczego 1½% poborów.

Związek nie godząc się z tem zarządzeniem wystąpił wobec M. K. z odpowiednią interwencją. Interwencja ta skutku nie odniosła, albowiem M. K. podtrzymuje słuszność swoich zarządzeń, powodując się na tekst § 41 nowych przepisów uposażeniowych.

W tej sprawie Związek zamierza podjąć dalszą akcję i obecnie sprawa jest badana pod względem prawnym.

Członkowie otrzymają w swoim czasie odpowiednie wskazówki.

W każdym jednak razie stwierdzić należy stanowczo, że nawet w rozumieniu M. K. nie jest usprawiedliwione potrącanie 1½% pracownikom, którzy nie otrzymują zasiłku wyrównawczego.

Na Walnym Zjeździe zgłaszali się jednak niektórzy koledzy twierdząc, że bezprawna praktyka stosowana jest przez niektóre Dyrekcje.

Wobec tego zwracamy się do wszystkich kolegów z zezwaniem do zgłaszania w Centrali Związku nazwisk tych wszystkich, którym potrącono 1½% z płacy zasadniczej, a to celem umożliwienia nam interwencji w M. K.

ŻYCIE ZWIĄZKOWE

WYSTĄPIENIA I INTERWENCJE PREZYDJUM

Dnia 21.I.1934 r. — u p. Naczelnika Oddziału Mechanicznego w Sosnowcu w sprawie postulatów miejscowych — kol. Borkowski, Gruszczyński.

Dnia 23.I.1934 r. — w M. K. w sprawie zwolnionych z § 134 i zaliczenia 1½ roku za rok — kol. Komorowski i Gacka.

Dnia 24.I.1934 r. — w M. K. w sprawie odebrania drużynom parowozowym półtorakrotnego zaliczenia służby — kol. Borkowski i Siadak.

Dnia 6.II.1934 r. — w M. K. w sprawie zaszeregowania drużyn parowozowych, dyspozytorów, maszynistów instruktorów, w sprawie zwolnionych z § 134 — kol. Borkowski, Komorowski, Kuczowski, Lisowski i Kordysz.

Dnia 9.II.1934 r. — w M. K. w sprawie zwolnionych z § 134 — kol. Borkowski, Komorowski i Lisiewicz.

Dnia 9.II.1934 r. — w D. O. K. P. Warszawa w sprawie przeszerogowania, etatów i awansów — kol. Borkowski, Komorowski, Pruszyński.

Dnia 16.II.1934 r. — w M. K. w sprawie zwolnionych z § 134 pragmatyki — kol. kol. Siadak, Kordysz.

Dnia 16.II.1934 r. — w D. O. K. P. Radom w sprawach: pomocników maszynistów II kl. parowozowni Lublin i Skarżysko, awansów i zwolnionych z § 134 pragmatyki — kol. kol. Borkowski, Komorowski, Glejzer.

Dnia 22.II.1934 r. — w M. K. w sprawie zwolnionych z § 134 pragmatyki — kol. kol. Borkowski, Kordysz.

Dnia 2.III.1934 r. — w M. K. w sprawie Chorostkowskiego, pozatem w sprawach: zaliczeni półtora roku za rok, i zwolnionych z § 134 prag-

matyki — kol. kol. Borkowski, Komorowski, Siadak i Lisiewicz.

Dnia 7.III.1934 r. — w D. O. K. P. Warszawa w sprawach postulatowych i Vice-Prezesa Związku Komorowskiego — kol. Borkowski.

Dnia 9.III.1934 r. — w D. O. K. P. Warszawa w sprawach organizacyjnych — kol. kol. Borkowski i Komorowski.

Dnia 4.IV.1934 r. — u P. Dyrektora Departamentu Personalnego, Kominkowskiego w sprawach organizacyjnych — kol. kol. Borkowski, Siadak.

Dnia 10.IV.1934 r. — w M. K. w sprawie kol. Plesuna — kol. Borkowski.

Dnia 13.IV.1934 r. — w M. K. w sprawie Plesuna, w sprawie potrąceń z poborów 1½% na zaliczenie 14 miesięcy za 1 rok. — kol. Borkowski, Komorowski.

Dnia 20.IV.1934 r. — w M. K. w sprawach: potrącenia za szczebel na Górnym Śląsku, Plesuna, etatów i awansów — kol. Borkowski, Komorowski.

PRACE ORGANIZACYJNE

Dnia 21.I.1934 r. — poświęcenie sztandaru w Gnieźnie — kol. Komorowski i Siadak.

Dnia 27.I.1934 r. — Zebranie Koła Aleksandrów — kol. Lisiewicz.

Dnia 28.I.1934 r. — Zebranie Koła Inowrocław — kol. Komorowski.

Dnia 28.I.1934 r. — Zebranie Koła Rybnik — kol. Siadak.

Dnia 29.I.1934 r. — Zebranie Koła Częstochowa — kol. Borkowski.

Dnia 7.II.1934 r. — Zebranie Koła Lublin — kol. Borkowski.

Dnia 7.II.1934 r. — w sprawach organizacyjnych w Sosnowcu — kol. Borkowski i Lisiewicz.

Dnia 12.II.1934 r. — Zebranie Koła Łazy — kol. Borkowski.

Dnia 16.II.1934 r. — Zebranie wężła Warszawskiego — kol. Siadak.

Dnia 16.II.1934 r. — w D. O. K. P. Radom w sprawach organizacyjnych — kol. kol. Borkowski i Komorowski.

Dnia 18.II.1934 r. — Zebranie Koła Chebzie — kol. Borkowski.

Dnia 18.II.1934 r. — Zjazd Okręgu Gdańskiego — kol. kol. Komorowski i Siadak.

Dnia 27.II.1934 r. — Zebranie Koła Bydgoszcz — kol. Komorowski.

Dnia 11.III.1934 r. — Zebranie Koła Zamość — kol. Komorowski.

Dnia 11.III.1934 r. — Zebranie Koła Chebzie — kol. Siadak.

Dnia 11.III.1934 r. — Zjazd Okręgu Warszawskiego — kol. kol. Borkowski i Lisiewicz.

Dnia 12.III.1934 r. — Zebranie Koła Grudziądz — kol. Lisiewicz.

Dnia 15.III.1934 r. — w D.O.K.P. Radom w sprawie pudła wagonowego zajmowanego przez Koło Z. Z. M. Kielce — kol. Borkowski i Komorowski.

Dnia 22.III.1934 r. — W sprawach organizacyjnych we Lwowie — kol. Borkowski i Komorowski.

Dnia 27.III.1934 r. — Zebranie Koła Kowel — kol. kol. Borkowski i Siadak.

Dnia 28.III.1934 r. — Zebranie Koła Przemyśl — kol. Komorowski i Lisiewicz.

Dnia 7.IV.1934 r. — Posiedzenie Zarządu łownego i Głównej Komisji Rewizyjnej w Bydgoszczy — kol. kol. Borkowski, Komorowski, Janus, Siadak i Lisiewicz.

Dnia 8 i 9.IV.1934 r. — XII-ty Walny Zjazd Delegatów Z. Z. M. — kol. Borkowski, Komorowski, Janus, Siadak i Lisiewicz.

Dnia 21.IV.1934 r. — Zebranie Koła Warsz. - Wschod. - Wil. — kol. Borkowski, Komorowski, Siadak, Lisiewicz.

PODZIĘKOWANIA

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi naszemu nieodżałowanemu Mężowi i Ojcu ś. p. Władysławowi Cybulskiemu emer. masz. par. Warszawa-Wileńska, w szczególności zaś wszystkim pp. Kolegom Zmarłego zasyłamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Zona i dzieci

**

Przechodząc w stan spoczynku składam niniejszem serdeczne podziękowanie Zarządowi Głównemu Z. Z. M. za wypłaconą mi odprawę emerytalną, jak również p. dr. Zuniakowi za troskliwość, okazaną mi w czasie mego przyjazdu do Warszawy w sprawie wysługi lat. Zarządowi Koła Kowel dziękuje za okazaną mi pomoc i życzę dalszej owocnej pracy w Z. Z. M.

Kozłowski Józef, Kowel.